

# Odezwa Stronnictwa Krajowego Białej Rusi i Litwy<sup>1</sup>

**Roman Skirmunt**

Od p. Romana Skirmunta z Porzecza (mińskiego) otrzymujemy, z proźbą o zamieszczenie, odezwę następującą:

Główne siły, działające w pierwszych okresach epoki rewolucyjnej, składały się z trzech grup: I. Rząd i zwolennicy starego ustroju państwowego. II. Stronnictwa porządku, widzące zbawienie Państwa w przejściu do życia konstytucyjnego. III. Stronnictwa, pragnące przewrotu za jakąkolwiek bądź cenę, dążące do celów, przed okiem ogółu ukrytych.

Dla osłabienia potęgi, władzy starego autoramentu, obie grupy opozycyjne jęły działać wspólnie, – dla dobra wspólnej sprawy.

Dzięki błędom przywódców, stronnictwa porządku padły, skrajnie zyskały w kierownictwie ruchu wolnościowego stanowczą przewagę.

Zwycięstwo walne, chociaż nie ostateczne, nad zwolennikami starego ustroju, zostało odniesione przez zdobycie Manifestu 17-go października.

Manifest 17 października otwierał przed zwolennikami porządku szerokie pole pożytecznej pracy, możliwość zdobycia najszerszych swobód i po części dał już te właśnie swobody.

Wobec tego faktu ujawniła się w całej wypukłości *umiejętnie ukrywana różnica zasadnicza* w dążnościach obu skrzydeł armji opozycyjnej.

*Należało stanąć do pracytwórczej.* Ogromne znaczenie 17-go października zostało przez tych, którzy są wrogami nie tylko rządu, lecz i społeczeństwa, zbagatelizowanym i zaprzeczonem. Za tym głosem zwodniczym, poszły znaczne zastępy ludzi porządku, którzy w nawałnicy wypadków postradali zmysł orjentacyjny. Na wszelkie ustępstwa rządu odpowiedziano nowemi żądaniami i wrogiem działaniem.

W poczuciu własnej siły i poczuciu otumanienia b. sojusznika w walce o prawa wolności, stronnictwa skrajnie jęły godzić w niego podstępnie, podburzając jedne warstwy społeczeństwa przeciwko drugim. Rozpoczęto

<sup>1</sup> Друкеуца паводле: Skirmunt, Roman (1906). "Odezwa Stronnicta Krajowego Białej Rusi i Litwy", *Kurjer Litewski*, № 7-8.

robotę rozkładową na dwa fronty. Dla pozyskania poparcia tłumów, zachęcano mniej mających do niszczenia i grabienia cudzego mienia po wsiach. Okrzyk zgrozy i rozpaczy rozległ się na cały świat cywilizowany, na wieść o sromotnych pogromach kapitalistów i kupców w niektórych miastach południowej Rosji. Okrzyk zgrozy z piersi ludzi, którzy sami świadomie wzniecają pożogę agrarną. Wołają o sąd i pomstę na zbrodniczą rękę, które miasta o tyle nędzy przyprawiły, a po wsiach podżegają tłumy do pogromów.

Stronnictwa umiarkowane mimo to przez czas dłuższy popierały przewrotnego sojusznika, ulegając hypnozie hasel rewolucyjnych. Błąd taki, o ile trwał przez krótką chwilę, był błędem ciężkim. Trwanie w tym błędzie równało by się samobójstwu. Mogliśmy walczyć wspólnie – uczciwą bronią. Mogliśmy walczyć wspólnie, póki chodziło o cele godziwe. Odrzucamy mord i grabieże, nie możemy przykładać własnej ręki do zguby ustroju społecznego. Dalsze popieranie stronnictw skrajnych, moralne lub materialne byłoby bezmyślnem lub występem.

Wielu z nas popierało rewolucję z przekonania, lub przez oportunizm w nadziei, że pożoga rewolucyjna oszczędzać będzie mienia własnych bojowników. Popierano rewolucję do ostatnich czasów słowem i datkiem.

Błąd lub występek. Za srebrnik ofiarowany na walkę z uciskiem ukuto broń przeciwko nam.

Wielkie były hasła ruchu wolnościowego. Przyswoili je sobie i głosili społeczeństwu ludzie żywiący w duszy inne pragnienie i myśli, obce dobru ogółu. Tłum przywykł iść za tym głosem i idzie za nim choć samoznanący przewodcy, kołując po manowcach dawno zmienili kierunek i wyrzekli się celu upragnionego przez całe prawie społeczeństwo.

Pragnęliśmy swobody, rozwoju życia: umysłowego, społecznego, politycznego i ekonomicznego. Z otrzymanych praw ukuto broń przeciwko wszystkim, którzy nie chcieli ulegać rozkazom tyranów ruchu anarchicznego.

*Ci którzy najgłośniej wołali o wolność słowa, zebrań, związków: gwałcili ją, aby niedopuszczyć do słowa, ludzi odmiennie od nich myślących, starali się ograbić społeczeństwo z praw, które nazywano świętym dobytkiem ludzkości.*

Zamiast widomego ucisku z góry – nastął anonimowy terror i tyrania ludzi, kryjących się przed światłem dziennym.

Czas już przejrzeć, że idąc dziś z rewolucją dążymy nie do poprawy, lecz do zniszczenia ustroju społecznego. Czas już najwyższy otrząsnąć się z hypnozy, której ulegaliśmy, jak ów ptak rzucający się dobrowolnie w otwartą paszczkę krwiożerczego płazu.

Manifest 17 października utworzył szeroką podstawę dla rozwoju życia państwowego w duchu cywilizacji, wolności, prawa i porządku; my tę podstawę przyjmujemy i pragniemy ją wyzyskać. Dlatego musimy wziąć rozbrat stanowczy z wrogiem ustroju społecznego.

Dlatego musimy siły nasze skupić. Rozdrobnienie stronnictw byłoby w chwili tak ważnej, jak obecna, osłabieniem i zgubą. Musimy spór o szczegóły odłożyć do jutra, a zgromadzić wszystkie siły, gotowe do obrony zasad wolności, prawa ze szczególnem uwzględnieniem szerokich mas ludowych, porządku państwowego i społecznego, pojmowanych w duchu chrześcijańskim.

Jako program podstawowy przyjęliśmy uzupełniony przez Stronnictwo Krajowe Litwy i Rusi – program mińskiego Tow. Rolniczego.

Chcemy porozumieć się z ludźmi o zbliżonym, do naszego, sposobie myślenia, z obywatelami wszystkich warstw i stanów Białej Rusi i Litwy. Musimy zawiązać stosunki z pokrewnymi stronnictwami innych części Państwa. Musimy nawiązać stosunki ze stronnictwami Cesarstwa wyznającymi pokrewne z naszymi zasady dla obrony wspólnych celów i dla lepszego poinformowania ich o naszych stosunkach niestety fałszywie przez nich rozumianych.

Musimy porozumieć się z pewnymi organami pracy dla obrony naszych wierzeń i interesów.

O ile zlanie się zupełne wszystkich grup naszego Kraju wyznających jednakie podstawowe zasady nie da się osiągnąć, musimy dążyć do utworzenia związku tych stronnictw dla zjednoczenia działania w kwestjach pierwszorzędnej wagi i dla porozumienia się z pokrewnymi stronnictwami innych części Państwa.

Dla wspólnej narady nad temi sprawami – zamierzamy w najbliższym czasie rozesłać zaproszenia na zjazd do Mińska – do osób pragnących utrwalenia stanu praworządnego na zasadach manifestu 17 października.

*Komitet tymczasowy Stronnictwa Krajowego Białej Rusi i Litwy.*